

Sygn. akt III Ca 359/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący : Sędzia SO Ewa Adamczyk ( sprawozdawca )

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku T. D., M. D.

przy uczestnictwie (...) S.A. w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 27 marca 2014 r., sygn. akt Ns 202/13

***p o s t a n a w i a :***

1. ***oddalić apelację;***

2. ***orzec, że wnioskodawcy i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.***

Sygn. akt III Ca 359/14

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy M. D. i T. D. we wniosku złożonym w dniu 14 lutego 2013 r. domagali się ustanowienia na nieruchomości będącej ich własnością tj. na działce ewidencyjnej nr (...) położonej w N. na rzecz każdorazowego właściciela urządzenia przesyłowego – linii energetycznej zlokalizowanej na w/w działce służebności przesyłu polegającej na utrzymywaniu linii energetycznej, prawie do jej konserwacji i napraw a także zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawców jednorazowej kwoty 96.768 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie opisanej służebności.

Postanowieniem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu wniosek ten oddalił (pkt I) oraz stwierdził, że wnioskodawcy i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że działka ewidencyjna numer (...) położona w N. w obr. (...), objęta jest księgą wieczystą numer (...). W dziale II księgi wieczystej jako właściciele figurują wnioskodawcy na prawach wspólności ustawowej

majątkowej małżeńskiej. Decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. z dnia 7 września 1968 r. o lokalizacji szczegółowej Zakład (...) w T. uzyskał lokalizację szczegółową linii energetycznej wysokiego napięcia 110 kV B. – K., noszącą w chwili budowy oznaczenie Z.-K.. Obecnie jest to linia G.-K.. Linia ta została odebrana w dniu 29 grudnia 1976 r. Od momentu posadowienia linii jej przebieg pozostał niezmienny, a poprzednicy prawni uczestnika utrzymywali urządzenia energetyczne eksploatując je, dokonując konserwacji, okresowych przeglądów i napraw tak jak robi to obecnie sam uczestnik. Obchód kontrolny wykonywany jest dwa razy w roku, sprawdzany jest stan techniczny słupów oraz fundamentów, oceniano czy nie brakuje zakratowań na słupie w razie potrzeby było to niwelowane, pracownicy uczestnika oceniali stan izolatorów i przewodów, stany uziemień, zbliżenia do drzew, stan kątowników i tabliczek ostrzegawczych. W razie stwierdzenia wystąpienia uszkodzeń są one usuwane. Na działce wnioskodawców posadowiony jest słup oporowo-narożny. Pracownicy uczestnika do tej pory nie mieli problemów z wejściem na działkę na której posadowiona jest linia energetyczna w celu wykonania w/w czynności. Zwykle stan linii oceniali na piechotę bez uzyskiwania uprzedniej zgody właścicieli bowiem działka wnioskodawców nie jest ogrodzona. Samochody wjeżdżały na nieruchomość tylko gdy ujawniona została szkoda na słupie. Kilka lat temu słupy były malowane przez firmę zewnętrzną na zlecenie energetyki.

Następcą prawnym Skarbu Państwa w zakresie posiadania i eksploatacji urządzeń przesyłowych było Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) utworzone w (...) roku zarządzeniem Ministra Przemysłu nr (...) z 16 stycznia 1989 roku. Było ono następcą prawnym Skarbu Państwa w odniesieniu m. in. do urządzeń energetycznych. Po przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w spółkę Skarbu Państwa na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20.07.1993 r nr (...) uzyskała ona firmę Zakład (...) S.A. w K.. Spółka ta z dniem 1 lipca 2004 roku zmieniła oznaczenie na (...) S.A., a od 1.09.2011 roku została ona przejęta na podstawie art. 492 k.s.h. przez spółkę noszącą obecnie oznaczenie (...) S.A.

Na podstawie ustaleń jak powyżej uznał Sąd, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Za skuteczny ocenił Sąd bowiem podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności. W ocenie Sądu spełnione zostały konieczne dla takiego zasiedzenia przesłanki. Poprzednik prawny uczestnika przez wymagany okres czasu korzystał z trwałego i widocznego urządzenia w postaci linii wysokiego napięcia w zakresie treści służebności. Co do koniecznego dla takiego zasiedzenia upływu czasu wskazał Sąd, że znajduje tu zastosowanie ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny. Bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się bowiem z dniem 29 grudnia 1976 r. a zatem nie upłynął przed dniem wejścia tej ustawy w życie, co umożliwiało zastosowanie krótszych okresów zasiedzenia przewidzianych przez przepisy Kodeksu cywilnego w jego pierwotnym brzmieniu. Mając na względzie, że poprzednik prawny uczestnika nie wykazał aby dysponował zgodą poprzedniego właściciela nieruchomości, jakiej dotyczy wniosek na wybudowanie linii przesyłowej, przyjął Sąd 30 letni termin biegu zasiedzenia przewidziany w ustawie j/w dla posiadacza w złej wierze i uznał, że do zasiedzenia doszło z dniem 29 grudnia 2006 r. Wskazał Sąd, że zasiedzenie to nastąpiło na rzecz poprzednika (...) S.A. stając się składnikiem jego majątku przy zaliczeniu posiadania poprzedników prawnych tego podmiotu tj. Skarbu Państwa, Zakładu (...), Zakładu (...) S.A. Ten ostatni podmiot zmienił swoje oznaczenie na (...) S.A. z dniem 1 lipca 2004 r. (...) S.A. został przejęty natomiast przez uczestnika z dniem 1 września 2011 r. Wskazał Sąd, że przeniesienie posiadania służebności nastąpiło wraz z przeniesieniem posiadania urządzeń energetycznych. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wywodził jednocześnie Sąd, że brak jest przeszkód do zaliczenia przez zakład energetyczny możliwości posiadania urządzeń przesyłowych przez jego poprzedników ( przedsiębiorstwa państwowe) w okresie przed 31 stycznia 1989 r., kiedy to obowiązywała zasada jednolitej władzy państwowej. Termin zasiedzenia biegł wówczas na rzecz Skarbu Państwa. Doliczenie takiego terminu byłoby niemożliwe jedynie w sytuacji, gdyby Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości, na której znajdowały się urządzenia przesyłowe a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Nie wykazano równocześnie zdaniem Sądu aby ówcześni właściciele nieruchomości, której dotyczy wniosek, nie mogli skutecznie dochodzić wydania nieruchomości a tylko to uniemożliwiało by jej nabycie przez zasiedzenie.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 520 §1 kpc.

Wnioskodawca postanowienie to zaskarżył w całości apelacją.

Zarzucił naruszenie:

- art. 348 zd. 2 kc w zw. z art. 6 kc przez jego niezastosowanie i uznanie, że służebność przesyłu, która została zasiedzenia przez poprzednika prawnego uczestnika została na niego skutecznie przeniesiona;
- art. 6 kc w zw. z art. 176 kc w zw. z art. 292 kc przez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia podczas gdy zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (orzec. z 20.09.2013 r., sygn. II CSK 10/13) do uznania zasiedzenia służebności przesyłu musi nastąpić formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych, a brak decyzji albo umowy w tym przedmiocie oznacza, że przedsiębiorca nie udowodnił tego przed sądem;
- art. 285 kc w zw. z art. 292 kc przez uznanie, że uczestnik posiada prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy, które zostało zasiedziane;
- art. 3 kc przez jego niezastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, podczas gdy bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione tj. od dnia 3 sierpnia 2008 r. ;
- art. 305<sup>1</sup>kc przez nierozpoznanie istoty sprawy i nie ustanowienie służebności, w sytuacji gdy uczestnik nie udowodnił nabycia służebności przez zasiedzenie a zatem korzysta z nieruchomości wnioskodawcy bez podstawy prawnej;
- art. 5 kc przez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, w sytuacji gdy zarzut ten sprzeczny jest z zasadami współzycia społecznego i zmierza do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu, albowiem po tym jak ustawodawca uregulował służebność przesyłu w ustawie niedopuszczalnym jest nabycie przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu;
- art. 292 kc przez jego nieprawidłową wykładnię i uznanie, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu;
- art. 285 § 1 i 2 kc przez jego niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej;
- art. 233 kpc przez błędną ocenę materiału dowodowego, w sytuacji, w której z dokumentów przedłożonych przez uczestnika nie wynika aby służebność przesyłu zasiedziana przez poprzednika prawnego została na uczestnika skutecznie przeniesiona.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy a ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie wniosku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Nie są skuteczne podniesione w apelacji zarzuty.

Nie zachodzą również uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe, gdyż znajduje uzasadnienie w przeprowadzonych dowodach i odpowiada prawu materialnemu. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie i przyjmuje je za własne.

Nie zasługuje na uwzględnienie najdalej idący zarzut podniesiony w apelacji, w jakim to apelujący wskazywał na nierozpoznanie istoty sprawy, a który miałby skutkować uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. W ocenie apelującego przedmiotowe uchybienie w niniejszej sprawie polegało

na nierozpoznanie tego, co konkretnie miało stanowić przedmiot zasiedzenia, a co powinno być przedmiotem opinii biegłego.

Z tak sformułowanym stanowiskiem apelującego nie można się zgodzić. Jak wskazuje sam apelujący nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce, gdy Sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, nie zbadał merytorycznej podstawy powództwa (wniosku), gdy rozstrzygnięcie nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy a także gdy Sąd bezpodstawnie przyjął, że istnieje przesłanka materialno prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenia. Nie można jednak stwierdzić, aby w niniejszej sprawie Sąd dopuścił się wskazanych uchybień.

Zważenia wymaga, że przedmiotem niniejszej sprawy było to czy zachodzą podstawy do ustanowienia służebności. Skoro możliwość taką wyklucza m.in. nabycie przez uczestnika takiego prawa w drodze zasiedzenia, prawidłowo Sąd mając na względzie postawiony w tym zakresie przez uczestnika zarzut badał, czy do takiego zasiedzenia doszło w niniejszej sprawie. Nie można zatem twierdzić, aby przedmiot badania Sądu odbiegał od tego co stanowiło istotę sprawy.

Podkreślić jednocześnie trzeba, że badanie kwestii zasiedzenia w oparciu o podniesiony zarzut nie daje uczestnikowi m.in. podstaw do wpisu w księgach wieczystych. Brak zatem było potrzeby wskazywania przez Sąd, w jakich konkretnie granicach doszło do zasiedzenia. Jak wskazał Sąd Rejonowy zarzut zasiedzenia okazał się skuteczny a przebieg służebności nie był pomiędzy stronami sporny. Nie wykazał apelujący, mimo, że zgodnie z art. 6 kc to na nim spoczywał ciężar dowodu, aby treść służebności przesyłu, różniła się od treści zasiedzanej służebności. To wszystko prawidłowo skutkowało oddaleniem wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety celem wyznaczenia granic strefy ochronnej objętej służebnością. Słusznie uznał Sąd, że dowód taki w zaistniałych okolicznościach byłby nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Za chybione ocenić trzeba także pozostałe zarzuty apelacji. Większość z nich opiera się na założeniu o braku możliwości zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., kiedy to weszły przepisy umożliwiające ustanowienie prawa o takiej treści. Obszerna argumentacja wskazana przez apelującego na poparcie tak skonstruowanej tezy nie może odnieść zamierzonych skutków. Stanowi ona polemikę z jednoznacznym w tym zakresie stanowiskiem Sądu Najwyższego, który nawiązując do potrzeby stosowania wykładni funkcjonalnej, opowiedział się za możliwością tak ustanowienia służebności o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu jak i możliwością nabycia takiej służebności przez zasiedzenie (m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., sygn. III CZP 89/08, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., sygn. III CSK 73/08, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2008 r., sygn. II CSK 626/12, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., sygn. III CZP 18/13). Odwołanie się przez apelującego do wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu oraz do odosobnionych poglądów w doktrynie nie wytrzymuje krytyki z poglądami wyrażonymi w omawianym przedmiocie przez Sąd Najwyższy, które co do zasady znajdują odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych a które podziela także Sąd Okręgowy.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem aby dopuszczenie możliwości ustanowienia takiej służebności miało mieć charakter prawotwórczy. Bezzasadnie apelujący odwoływał się tu do kwestii braku nieruchomości władnącej, która to uniemożliwia ustanowienie służebności gruntowej jako mającej na celu zwiększenie użyteczności takiej nieruchomości a nie użyteczności przedsiębiorstwa. Jak przyjął Sąd Najwyższy (m.in. w postanowieniu z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06) w skład przedsiębiorstwa także mogą wchodzić nieruchomości (art. 55<sup>1</sup> pkt 2 kc). Co więcej trudno w zasadzie wyobrazić sobie funkcjonowanie przedsiębiorstwa energetycznego bez nieruchomości. Ułatwienie funkcjonowania przedsiębiorstwa może zaś w okolicznościach konkretnej sprawy zwiększyć użyteczność nieruchomości należącej do tego przedsiębiorstwa. W takim kontekście Sąd Najwyższy opowiedział się za potrzebą uzupełnienia swoistej luki w prawie polegającej na braku możliwości prawnego uwzględnienia interesów właścicieli nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Zwrócił uwagę Sąd Najwyższy na rozwój cywilizacyjny i postęp techniczny, które to także powinny determinować konieczność dynamicznej wykładni przepisów regulujących służebności gruntowe. Odwołanie się do wykładni funkcjonalnej ocenić trzeba w związku z powyższym za uzasadnione. Potrzeby takiej nie dezawuuje argumenty apelującego wskazującego na brak możliwości przeciwstawiania się

wykonywaniu służebności przez właścicieli nieruchomości obciążonych oraz ich swoistym niejako zaskakiwaniu nabyciem praw przez przedsiębiorstwo. Stwierdzenia wymaga, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło wykonywanie zadań gospodarczych państwa, a zatem było zadaniem w ramach dominium a nie imperium. Jak wskazał Sąd Rejonowy jedynie wykazanie w sposób zindywidualizowany, że z uwagi na siłę wyższą brak było możliwości przeciwstawieniu się wykonywaniu posiadania służebności przesyłowej mogłoby uzasadniać tego rodzaju wywody. Apelujący warunku tego natomiast nie spełnił.

Za bezzasadny w tym miejscu ocenić trzeba równocześnie zarzut naruszenia art. 3 kc poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, w sytuacji gdy termin konieczny do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione. Apelujący jak się zdaje bezzasadnie instytucję służebności przesyłu stawia tu na równi z instytucją służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak wskazał natomiast Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 października 2013 r., sygn. IV CSK 30/13 choć oba te prawa posiadają podobną treść oraz pełnią te same funkcje, to nie oznacza to aby można było je utożsamiać.

Ponadto jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., sygn. III CZP 18/13, nie można uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3.08.2008 r., tj. przed datą wejścia w życie przepisów regulujących służebność przesyłu, mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam. Sąd Najwyższy uznał więc, że taka praktyka orzecznicza nie narusza art. 2 i 21 ust. 1 i 2 Konstytucji, jak również zasady niedziałania prawa wstecz, wyrażonej w art. 3 kc. Wskazał, że skoro wejście w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego i w konsekwencji nie ma uzasadnionych powodów, by uwzględnienie okresu sprzed wejścia w życie nowelizacji było równoznaczne z naruszeniem gwarancyjnego celu zakazu retroakcji. Z tej przyczyny – zdaniem Sądu Najwyższego - traktowanie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc jako nowego prawa w rozumieniu zasady niedziałania prawa wstecz, jest za daleko idące. Sąd Okręgowy w całości podziela powyższą argumentację Sądu Najwyższego.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była powoływana przez skarżącego okoliczność dotycząca pytania prawnego, które Sąd Okręgowy we Wrocławiu wystosował do Trybunału Konstytucyjnego odnośnie zgodności z Konstytucją art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 k.c. w zakresie, w jakim przepisy te stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3.08.2008 r. służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę nie powziął wątpliwości co do konstytucyjności takiej wykładni powołanych przepisów. Gdyby jednak Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją dotychczasowej wykładni przepisów dotyczącej zasiadywania przedmiotowej służebności w świetle art. 401<sup>1</sup> kpc osoby zainteresowane nie zostaną pozbawione możliwości ochrony swoich praw.

W odniesieniu do zarzutu zastosowania wykładni prawotwórczej wskazać trzeba, że w powołanej wyżej uchwale z dnia 22.05.2013 r., III CZP 18/13, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że konstrukcja prawna służebności przesyłu, wprowadzona z dniem 3.08.2008 r., została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej oraz możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc. Sąd Najwyższy wskazał, że celem i rezultatem powyższej praktyki orzeczniczej było ustalenie treści norm prawnych - przepisów o służebnościach gruntowych – w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi oraz że praktyka ta miała charakter rekonstrukcyjny, nie polegała zaś na tworzeniu prawa. Z

perspektywy systemu prawa wprowadzenie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc oznaczało więc przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od norm obowiązujących wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych.

Prawidłowo zatem przedmiotem badania Sądu Rejonowego było to czy doszło do zasiedzenia służebności w oparciu o odpowiednio stosowane przepisy dotyczące zasiedzenia służebności gruntowej.

Sama możliwość stwierdzenia zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej treści służebności gruntowej została przesądzona powyżej. Podzielić trzeba natomiast stanowisko Sądu Rejonowego, że spełnione zostały konieczne ku temu przesłanki. Za chybiony uznać trzeba w szczególności zarzut naruszenia art. 348 zd. 2 kc w zw. z art. 6 kc poprzez brak wykazania aby doszło do skutecznego przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa na rzecz poprzednika prawnego uczestnika. Bezsprawnym bowiem w sprawie pozostaje, że do 1.02.1989 r. z uwagi na zasadę jednolitej władzy państwowej posiadaczem nieruchomości apelujących w zakresie treści służebności był Skarb Państwa.

Należy podkreślić, że posiadanie rozciąga się na nieruchomość i jej części składowe. Zgodnie z art. 50 kc za części składowe nieruchomości uważa się także prawa związane z jej własnością. W związku z tym posiadacz nieruchomości uprawniony jest do posiadania służebności związanych z nieruchomością władnącą. Osoba, na rzecz której nastąpiło przeniesienie posiadania nieruchomości władnącej, uprawniona jest do posiadania służebności związanych z tą nieruchomością. Przeniesienie posiadania nieruchomości władnącej powoduje także przeniesienie służebności z nią związanej i jest wystarczającym tytułem legitymującym do wykonywania posiadania w granicach, w jakich nastąpiło to przeniesienie.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że jakkolwiek, jak zostało to powyżej przesądzone dopuszcza się możliwość stwierdzenia służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to przyjąć trzeba, że w tego typu sprawach koniecznym jest oznaczenie nieruchomości władnącej. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który to wskazując na potrzebę stosowania wykładni funkcjonalnej odwołuje się do argumentacji, że służebność o takiej treści zwiększa w istocie użyteczność nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa. Bez znaczenia tu pozostaje natomiast odległość jak dzieli taką nieruchomość od urządzeń przesyłowych.

Nie można jednak podzielić stanowiska apelującego, który jak należy domniemywać w oparciu o stawiane w apelacji zarzuty, podnosi że warunek ten w niniejszej sprawie nie został spełniony.

Trafnie w tym zakresie podnosi co prawda apelujący, że samo znowelizowanie art. 128 kc z dniem 1.02.1989 r. nie prowadziło do uregulowania stosunku państwowych osób prawnych do mienia Skarbu Państwa oddanego im w zarząd przed 1.02.1989 r., a w szczególności do uwłaszczenia państwowych osób prawnych mieniem, z którego osoby te korzystały przed tą datą. Kwestia ta rozwiązana została dopiero ustawą z dnia 29.09.1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. nr 79, poz. 464 ze zm.). Zgodnie z art. 2 tej ustawy grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5.12.1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem, z mocy samego prawa, przedmiotem użytkowania wieczystego tych podmiotów, a budynki, lokale i urządzenia wzniesione na tych nieruchomościach stawały się własnością tych osób prawnych. W ten sposób pomiędzy Skarbem Państwa i osobą prawną uwłaszczoną jego nieruchomością z dniem 5.12.1990 r. doszło do następstwa prawnego w zakresie posiadania nieruchomości. Zasadnie wywodził apelujący, że państwowa osoba prawna, która do dnia 5.12.1990 r. wykonywała zarząd operatywny mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości, została uwłaszczona, celem wykazania przejścia posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą powinna przedstawić decyzję wydaną w oparciu o art. 2 ust. 3 w/w ustawy z dnia 29.09.1990 r. Dopiero taka decyzja może być bowiem uznana za dokument stwierdzający, że doszło do przeniesienia posiadania nieruchomości, której decyzja dotyczyła (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18.05.2007 r., I CSK 64/07 oraz w postanowieniu z dnia 13.10.2011 r., V CSK 502/10).

Nie kwestionując co do zasady stanowiska jak powyżej stwierdzić trzeba, że brak przedstawienia przedmiotowej decyzji w niniejszej sprawie nie może prowadzić do zamierzonych skutków.

Zważenia wymaga, że przedmiotowe zagadnienie było już przedmiotem rozpoznania w licznych sprawach, gdzie stroną był uczestnik a stan faktyczny był analogiczny jak w niniejszej sprawie. Orzeczenia, jakie zapadły w tych sprawach korzystają nie tylko z prawomocności formalnej ale i materialnej, które polega na tym, że orzeczenia te wiążą nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach w ustawie przewidzianych - także inne osoby. Moc wiążąca tych orzeczeń nie rozciąga się co prawda na ustalenia faktyczne w tych sprawach poczynione ale brak jest przeszkód aby fakty, których te ustalenia dotyczą potraktować jako znane Sądowi z urzędu również w niniejszej sprawie. W tym celu Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym zgodnie z wymogiem art. 228 § 2 kpc zwrócił uwagę stronom na orzeczenia wydane w sprawach III Ca 482/12, III Ca 256/14, III Ca 31/12 a ponadto dopuścił dowód z akt I C 137/12. I tak zważyć należy, że w sprawie o sygn. III Ca 482/ 12 Sąd Okręgowy dopuścił w postępowaniu apelacyjnym dowód z akt i dokumentów KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu dla działek nr (...), które uczestnik wskazał jako tworzące nieruchomości władnącą. Sąd Okręgowy ustalił, że w księdze tej jako właściciel ujawniony jest Skarb Państwa, a jako wieczysty użytkownik oraz właściciel budynku ujawniony jest Zakład (...) S.A. w K. na podstawie decyzji Wojewody (...) z dnia 30.06.1995 roku, (...) oraz aktu notarialnego z dnia 20.07.1993 roku o przekształceniu Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) w K. w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) S.A. w K.. Z decyzji Wojewody (...) z dnia 30.06.1995 r. wydanej na podstawie art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.09.1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości wynika, że przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K. nabyło z dniem 5.12.1990 r., z mocy prawa, użytkowanie wieczyste gruntu stanowiącego działki ewidencyjne nr (...) położone w N. oraz własność posadowionych na tych działkach budynków i urządzeń, w tym stacji transformatorowej. W związku z powyższym uznał, że decyzja Wojewody (...) z dnia 30.06.1995 r. stanowi dowód przeniesienia posiadania ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K. nieruchomości władnącej stanowiącej działki ewidencyjne nr (...). Na tej podstawie przyjął, że po dniu 1.02.1989 r. Skarb Państwa przeniósł na poprzednika prawnego uczestnika posiadanie nieruchomości władnącej i jej części składowych, tj. posiadanie służebności. W konsekwencji za dopuszczalne uznał doliczenie do okresu posiadania nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym treści służebności posiadania Skarbu Państwa w okresie do 1.02.1989 r.

Wątpliwości nie nasuwa z kolei kwestia następstwa prawnego uczestnika w stosunku do Skarbu Państwa. Kwestia ta była przedmiotem ustaleń m.in. Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w sprawie I C 137/12. Odnosił się do niej także Sąd Okręgowy w sprawie III Ca 256/14, III Ca 482/12 oraz III Ca 31/12. Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy wskazał, że kwestia ta jest znana z urzędu.

Za bezprzedmiotowe ocenić trzeba w związku z powyższym zarzuty, w których apelujący podnosił, że nie wykazane zostało przeniesienie własności kolejnych urządzeń przesyłowych. Zważenia wymaga, że czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo zgodnie z treścią art. 55<sup>2</sup> kc obejmuje wszystko co wchodzi w skład tego przedsiębiorstwa. Podkreślić nadto trzeba, że apelujący domagając się ustanowienia służebności przesyłu sam prawo własności wnioskodawcy w stosunku do takich urządzeń przyznał. Własność urządzeń przesyłowych po stronie przedsiębiorcy zgodnie z treścią art. 305<sup>1</sup> kc stanowi bowiem przesłankę prawa służebności przesyłu o ustanowienie jakiego wnosil.

Na uwzględnienie nie zasługuje wreszcie zarzut naruszenia art. 5 kc. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 31.05.2006 r., IV CSK 149/05 korzystanie z dobrodziejstwa art. 5 kc jest możliwe jedynie wówczas, gdy strona wskaże jakie zasady współzycia społecznego doznały naruszenia w konkretnej sytuacji. Nie wystarczy zatem ogólne i lakoniczne powołanie się na naruszenie powyższej normy. Należy też pamiętać, iż zastosowanie art. 5 kc nie obejmuje sytuacji, w których interes strony podlega ochronie za pomocą innych środków prawnych (tak wyr. SN z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 255/04, Lex nr 277869). W niniejszej sprawie istniała możliwość przełamania woli państwa przez apelującego w drodze korzystania ze środków ochrony cywilnoprawnej. Sam fakt utrudnionej ochrony prawnej prawa własności w ówczesnym okresie nie przesądza, iż była ona niemożliwa. Istotna jest też okoliczność, że nabycie własności rzeczy przez posiadacza kosztem właściciela jest usprawiedliwione prawnie. To za nieskuteczne pozwała ocenić zarzuty,

w których apelujący wskazywał na świadome działanie mające na celu obejście przepisów o wynagrodzeniu za ustanowienie służebności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał apelację za niezasadną, co prowadziło do jej oddalenia na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 kpc.

(...)